

WŁAŚCIWY STOSUNEK DO NAPOMNIEŃ

Jednym ze sposobów w jaki Bóg łamie ludzką siłę i ludzką dumę, jest korygowanie przez przełożonych. Niemal wszystkim wierzącym bardzo trudno jest przyjąć takie upomnienie. Nawet dwuletniemu dziecku trudno jest przyjąć upomnienie, a zwłaszcza gdy jest udzielane publicznie.

Kiedy ostatni raz radośnie przyjąłeś publiczne upomnienie? Czy zaakceptowałeś napomnienie chociaż raz w życiu? Jeśli nie, to nie dziw się, że nie posiadasz duchowego autorytetu.

Właśnie to odróżniało apostoła Piotra od Judasza. Gdy apostoł Piotr w swojej głupocie zasugerował Panu, że może uniknąć pójścia na krzyż, to Pan go surowo skarcił, mówiąc: „*Zejdź mi z drogi szatanie*”. Jezus nazwał Piotra *szatanem*, podczas gdy nawet faryzeuszów nazwał tylko *zmijami* (Mt 3:7), bo Jezus kierował najostrzejsze nagany do tych, którzy byli najbliżej niego, a najczęściej gani tych, których najbardziej kocha (Obj 3:19).

Gdy Jezusa opuścili uczniowie, którzy poczuli się urażeni Jego nauką, wtedy Pan zapytał apostołów, czy oni też chcą odejść. Wtedy Piotr powiedział: „*Panie, do kogo pójdziemy? Przecież Ty masz słowa życia wiecznego*” (Jana 6:60, 66-68). Czy wiesz jakie słowa dały życie wieczne Piotrowi? Te słowa brzmiały: „*Zejdź mi z drogi, szatanie! Prowadzisz mnie do upadku, bo nie myślisz o tym, co Bóg, tylko o tym, co ludzie*” (Mt 16:23). I Bóg go wywyższył, bo Piotr się uniżył i przyjął to karcenie”. Czy ty też traktujesz napomnienie, jak słowa mające cię doprowadzić do życia wiecznego? W taki sposób Piotr traktował napomnienia i dzięki temu stał się tym, kim się stał.

Była jeszcze jedna sytuacja, w której Piotr został napomniany przez Pana. Podczas ostatniej wieczerzy Piotr powiedział Panu, że się Go nigdy nie wyrzeknie, nawet wtedy, gdy wszyscy się Go wyrzekną. Na co Pan odpowiedział, że w ciągu najbliższych 12 godzin trzykrotnie się Go wyrzeknie (Mt 26:33-34). Ale Piotr nie czuł się tym urażony, dlatego ostatecznie to właśnie jego Pan uczynił głównym apostołem i swoim rzecznikiem w dniu Pięćdziesiątnicy. Bóg go wywyższył, ponieważ Piotr się uniżył podczas karcenia. Wiedząc to z własnego doświadczenia, teraz wzywa i nas w 1 Liście Piotra 5:5-6, abyśmy się zawsze uniżali. Uniżając się niczego nie tracisz, bo dzięki temu pewnego dnia Bóg cię wywyższy.

Przeciwny stosunek do karcenia miał Judasz. Gdy pewna kobieta namaściła Jezusa drogim olejkiem, to Judasz powiedział, że to jest marnowanie pieniędzy, które można było rozdać ubogim (J 12:5; Mt 26:10-13). Wtedy Jezus bardzo delikatnie upomniał Judasza, prosząc go, aby zostawił ją w spokoju, bo zrobiła dobry uczynek. Judasz poczuł się tym tak bardzo urażony, że już w następnym wersecie (Mt 26:14) udaje się do arcykapłanów, aby wydać Jezusa. Kluczowy jest tutaj moment, w którym nastąpiła ta sytuacja. Judasz poczuł się urażony, gdy Jezus go publicznie skarcił.

Jezus zwrócił mu tylko uwagę, że błędnie ocenia jej zachowanie i to wystarczyło, żeby go rozzłościć. Jeśli człowiek nie jest skruszony, to wystarczy jakakolwiek mała rzecz, żeby go rozzłościć. Ale zobacz jakie konsekwencje w wieczności spowodowała reakcja Judasza, a jakie reakcja Piotra. Poprzez Boże napomnienie obydwaj zostali przetestowani i jeden zaliczył ten test pozytywnie, a drugi oblał.

Dzisiaj jesteśmy poddawani takim samym próbom. Jeśli oburza cię publiczne napomnienie, wtedy jest to tylko dowód, że szukasz uznania wśród ludzi. Jeśli tak jest, to dobrze jeśli dowiadujesz się o tym teraz, abyś mógł się opamiętać z żądzy szukania własnej chwały. Być może Bóg dopuścił, aby ta sytuacja pokazała ci, w jak wielkim stopniu jesteś niewolnikami ludzkich opinii, abyś teraz mógł się z tego oczyścić, aby być wolnym człowiekiem.

Zachowuj więc podczas napominania postawę Piotra, niezależnie od tego, czy Pan koryguje Cię przez swojego Ducha, czy przez drugiego człowieka, bo taką właśnie drogę do życia wiecznego, Bóg ustanowił dla wszystkich ludzi. Jeśli się unížysz, to otrzymasz łaskę od Boga, a On cię wywyższy we właściwym sobie czasie.

Zac Poonen

The Right Attitude Towards Correction / 26.11.2023